

Anna Józefowicz

<https://doi.org/10.26881/pwe.2019.44.09>

ORCID: 0000-0001-9126-3874

Uniwersytet w Białymstoku

annaola2002@wp.pl

Edukacja dziecka ku ponadczasowym wartościom – rozważania na przykładzie współczesnej *Baśni o perle* Anny Gibasiewicz

Summary

Child education toward atemporal values – considerations on the example of Fairy tale about a pearl by Anna Gibasiewicz

Baśń o perle (ang. *Fairy tale about a pearl*) by Anna Gibasiewicz (2016), is a moving story of heroes, whose fates intertwine in extraordinary circumstances, a tale of transformation and searching for the most important things in life. By its form the fairy tale refers to the folk magic tales, the mood of melancholy is similar to Andersen's fairy tales. The story is addressed to children at the early school age. On its example, I look at the contemporary implementation of the traditional genre, which is a fairy tale and the values carried by the story. I pay attention to fairy tales, which may form the basis for educational activities with children. Analyzing the literary text of *Baśń o perle* (ang. *Fairy tale about pearl*) I refer to psychoanalytic interpretations of folk tales made by Bruno Bettelheim and archetypal critique by Alicja Baluch. Reading fairy tales to the contemporary child still can perform a "miraculous and useful" role in his social and emotional development.

Keywords: fairy tale, child, values, early childhood education

Słowa kluczowe: baśń, dziecko, wartości, wczesna edukacja

Zamiast wstępu

W skromnej oprawie książki *Baśni o perle* autorstwa Anny Gibasiewicz (2016) kryje wzruszająca historia o przemianie i poszukiwaniu tego, co w życiu najważniejsze. Swoją formą baśń nawiązuje do ludowych baśni magicznych, nastrojem melancholii do autorских baśni Andersena. Opowieść adresowana jest do dzieci na etapie wczesnej edukacji, jednakże mogą ją czytać również dzieci starsze, a także dorośli, o ile zachowali w sobie część wewnętrznego dziecka, a więc „(...) tą część ja, czyli naszego psychicznego oprogramowania, która jest z natury spontaniczna, uczuciowa, wrażliwa, twórcza, ufna i kochająca” (Eichelberger; Bradshaw 2013). Na jej przykładzie przyjrzyć się współczesnej realizacji tradycyjnego gatunku, jakim jest baśń i niesionym przez opowieść wartościom oraz zwrócić uwagę na baśniowe wątki, które mogą stanowić podstawę do działań edukacyjnych z dziećmi. Dokonując analizy literackiego tekstu *Baśni o perle*, odwołuję się do

psychoanalitycznych interpretacji baśni ludowych poczynionych przez Brunona Bettelheima oraz krytyki archetypowej Alicji Baluch.

Uważam, iż czytanie baśni współczesnemu dziecku nadal spełniać może „cudowną i pożyteczną” rolę w jego społeczno-emocjonalnym rozwoju. „Cudowność i pożyteczność” baśni polega na przemawianiu do dziecka językiem wyobraźni, obrazów (to cudowność) oraz pomocy dziecku w uwolnieniu się od chaosu emocji, w uporządkowaniu sprzecznych uczuć, co ma sprawić, że malec przeżywając ją, doznaje ulgi (to pożyteczność). Warto przypomnieć również słowa Alicji Baluch, akcentujące bliskość dziecięcego świata przeżyć i świata baśni:

W psychice dziecka istnieją predyspozycje do chłonięcia utworów przemawiających językiem symboli, metafor i fantazji. W jego oczekiwaniach wobec literatury ujawnia się bardzo mocno potrzeba mityczności. Pragnienie życia w świecie marzeń (...). Dzieci z natury mają tendencję do praktyk o charakterze magicznym, wierzą w sprawczą siłę słów. Nic więc dziwnego, że ich ulubionymi utworami są bajki i baśnie magiczne oraz ich literackie repliki, w których można dostrzec ślady dawnych mitologii. W mitycznej świadomości jest miejsce dla rzeczy niezwykłych, cudownych, tajemniczych (Baluch 1992: 12).

Ponadto w „Podstawie programowej kształcenia ogólnego dla szkoły podstawowej” z 2017 roku, w propozycjach lektur do wspólnego i indywidualnego czytania, jeżeli poszukujemy gatunku literackiego, jakim są baśnie, odnajdujemy wybór z *Baśni Andersena* oraz Barbary Tylickiej *O krakowskich psach i kleparskich kotach. Polskie miasta w baśni i legendzie*, a więc dość skromny wybór. Oprócz tego w praktyce edukacyjnej baśni traktowana jest jako narzędzie realizacji określonych celów dydaktycznych, co powoduje, że głębokie symboliczne treści zostają spłaszczone, a jej potencjał niewykorzystany. Będąc wychowawcą dziecka, warto stawiać sobie trudne wyzwanie poszukiwania wartości w niejednoznacznych, symbolicznych baśniowych obrazach. Moja propozycja przybliżenia niniejszej, przykładowej baśni dzieciom wydaje się odpowiednia na zajęciach pozalekcyjnych (z edukacji literackiej, warsztatach w bibliotece itp.).

1. Baśniowe symbole i archetypy

Mimo że moda na baśnie i baśniowość jest jak najbardziej na czasie, o czym świadczy z roku na rok coraz większa liczba pojawiających się tego typu książek, filmów, seriali zarówno dla dzieci, jak i dorosłych, to tworzenie baśni dość wiernie naśladowujących magiczne opowieści ludowe jest rzadkie. Można za to zauważyć, jak baśń wtapia się w różne inne gatunki literackie (Niesporek-Szamburska 2008: 47–73). Mamy liczne współczesne metamorfozy baśni, które jak twierdzi Weronika Kostecka, proponują czytelnikowi intertekstualną grę z dobrze znanymi „(...) motywami, strukturami fabularnymi, regułami aksjologicznymi (Kostecka 2014: 9), (...) reinterpretują baśń klasyczną, czyli dekonstruują ją, proponują nowe jej odczytanie, włączają ją w obszar intertekstualnych gier z tradycją, weryfikują dotychczasowe interpretacje” (Kostecka 2014: 14). Kwestią sporną, jak

zauważa Maciej Skowera, jest to, jak owe poszczególne utwory ponazywać: antybaśń, metabażń, parabażń, niebaśń, baśń współczesna, baśń na opak? (Skowera 2016).

Bażń o perle nie przystaje do żadnej z powyższych nazw, nie jest nową wersją znanej klasycznej baśni, ale oryginalną baśnią autorską, czerpiącą z klasycznych cech gatunku baśni ludowej i literackiej. Zachowuje strukturę i symbolikę ludowej baśni magicznej, a jednocześnie poprzez melancholijny nastrój, odczuwalny smutek, namacalne wręcz cierpienie bohaterów nawiązuje do literackich baśni Andersena.

Odwołując się do *Morfologii bajki* Władimira Proppa, baśnią nazywamy utwór, w którym rozwój akcji zaczyna się od szkodenia lub braku, poprzez funkcje pośrednie aż do wesela lub innego rozwiązania (Propp 1968: 222). W *Bażni o perle* mamy do czynienia z **sytuacją kryzysową**, którą jest kłamstwo kruka powodujące długi ciąg smutnych wydarzeń, na czele z utratą ukochanych osób. Następnie mamy działania rozłożone w czasie, przedstawione jako proces przywracania ładu, wiążące się z rozstrzygnięciem przez baśniowe postacie głębokich konfliktów wewnętrznych i gwałtownych uczuć. Szczęśliwe zakończenie następuje po długiej wędrówce bohaterów, w trakcie której dochodzi do ich ewolucji, duchowego przeobrażenia.

Czas, miejsce akcji, jak również imiona części postaci (stary kupiec, drwał, szara staruszka) nie są określone, co ma wymiar symboliczny, może wskazywać na każdego, jak też dowolną przestrzeń historyczną (Wróblewska 2003: 36). Warto zatrzymać się przy jednej postaci, Szlachetnym Młodzieńcu przybywającym z dalekiej, tajemniczej krainy, któremu przypisana została cecha charakteru, określająca go w sposób szczególny – jest nią szlachetność. W *Słowniku języka polskiego* czytamy, że szlachetność rozumiana jest jako postępowanie w sposób wspaniałomyślny, sprawiedliwy, bezinteresowny, prawy. Szlachetny człowiek, to człowiek odznaczający się harmonią, subtelną prostotą, umiarem (Szymczak 1981: 416). Postać Szlachetnego Młodzieńca jest w pełnym stopniu realizacją **archetypu Wielkiego Mędrca**, za czym może przemawiać wywieranie magicznego wpływu na pozostałe postacie. Jego spokój, pokora, skromność, cierpliwość sprawiają, że podążają za nim zarówno ojciec, jak i Elwika, pragnąc odnaleźć swój spokój ducha. W jego postaci realizowane jest marzenie człowieka o bratniej duszy, opiece duchowym. Z kolei jego łzy są łzami ogromnej bezradności, tak płacze zraniona dusza.

Wiemy też, że w **baśni magicznej przyroda ożywa, powszechny jest antropomorfizm**, co sprawia, że wydarzenia zyskują miano cudownych (Wróblewska 2003: 35). Taka forma przedstawiania świata bliska jest dziecięcej jego percepcji. Dziecko nie myśli w sposób abstrakcyjny, ale animistyczny, a więc ożywia świat wokół (Łobocki 2006: 136–138). I nawet kiedy wyrasta już z tego typu postrzegania rzeczywistości, nadal chce wierzyć, że świat wokoło potrafi chociaż na moment ożyć. Lubi tak fantazjować, gdyż w taki sposób powraca, bez względu na sytuację, do beztrudnych chwil dzieciństwa.

W *Bażni o perle* świat natury sprzyja bohaterom, którzy kierują się sercem, wyruszają w drogę w szczytnym celu. Wszak mówi się, iż jeśli czegoś bardzo chcesz, cały wszechświat tak działa, by udało ci się to osiągnąć. Tym sposobem między innymi wierzba udziela podróżującej Elwice schronienia, ptaki służą za przewodników (skowronek i bociek).

W baśni bohater osiąga sukces zwykle również przy pomocy magicznych pomocników (Baluch 1992: 74; Bettelheim 1996: 206–214, 232, 398). Tajemniczym donatorem w *Baśni o perle* jest także szara staruszka potrafiąca wprowadzić podróżnika w łagodny nastrój. Jej postać nawiązuje do **archetypu Wielkiej Matki**

(...) pierwowzoru ziemi-matki, a w innych wariantach tego samego mitologemu do bogini Demeter, a także Bogarodzicy. Ta wieloobrazowa postać kobiety-opiekunki zapewnia bohaterowi poczucie bezpieczeństwa, wskazuje mu drogę (Baluch 1992: 20).

W opowieści jest wyraźnie **uwypuklone dobro i zło** (kruk) i jest **magiczny przedmiot** (perła), wokół którego toczy się intryga. Postacie w klasycznej baśni są dwubiegowe – albo dobre, albo złe. **Biegunowa przeciwstawność postaci baśniowych** pozwala dziecku łatwiej uchwycić między nimi różnicę, niż gdyby były one złożone. Jak twierdził B. Bettelheim:

Na niejednoznaczność ludzką jest jeszcze za wcześnie dla dziecka, którego osobowość nie jest jeszcze względnie skonsolidowana. Aby to mogło u niego nastąpić, potrzebuje ono pozytywnych identyfikacji. Wówczas dopiero zyskuje podstawę, by rozumieć, że ludzie bardzo różnią się między sobą i że trzeba wybierać, kim się chce być. Biegunowa przeciwstawność postaci baśniowych ułatwia tę podstawową decyzję, od której zależy cały dalszy rozwój osobowości (Bettelheim 1996: 31).

Ojciec i Elwika nie są postaciami skomplikowanymi, toteż uchwycenie ich przemiany jest dla dziecka proste. **Zwycięstwo dobra nad złem** w *Baśni o perle* rozpoczyna się w momencie uświadomienia sobie przez bohaterów swoich słabości. Trzeba było „osiągnąć dna” w sensie dosłownym (wszak poławiacze pereł wędzeni chęcią bogactwa nurkowali na samo dno morza) i przenośnym (kroczenie złą drogą), żeby się od niego odbić i opowiedzieć po stronie dobra. Bohaterowie dojrzewają, zmieniają się, a im bardziej to robią, tym mniejszy dostęp do nich ma zło (kruk, chęć posiadania perły).

Kruk w baśni jest kusicielem, mącicielem ładu, synonimem zła. Treścią **archetypu Cienia** jest także wszystko to, co jest negatywnie waloryzowane. Kruk za wszelką cenę chce odwieść Elwikę od powziętych szlachetnych planów i skierować ją na drogę zatwardziałego serca. Roztacza przed dziewczyną wizję zakłamanej przyszłości, pokazuje, jak łatwo jest kroczyć szerokim gościńcem, nie widzieć, nie słyszeć, nie czuć, tylko korzystać z łatwo zdobytego bogactwa. Jak pisze Paul Radin, kruk w literaturze jest często utożsamiany z postacią typu „trickster”. Jest to postać, która nie kieruje się społecznie przyjętymi koncepcjami dobra i zła, oszukuje, zwodzi (Radin 1988: 155).

Piękna, pożądana przez wielu **perła**, jest z kolei **symbolem znieczulicy, próżności, braku serca**. Perła jest piękna tylko fizycznie – tak naprawdę jest zabójcza, gdyż czyni spustoszenie w życiu jej właściciela. Ten, kto ją posiada, staje się okrutny i obojętny na los innych. Jej wydobycie wiązało się z cierpieniem niewinnych osób, stąd jej posiadanie obarczone jest smutkiem, nie może ona przynieść szczęścia jej właścicielowi. Tak jak

w klasyce literatury tron zdobyty przez przelew krwi budzi demony (przykładem są podstępna opiekunka z baśni *Gęsiareczka*, okrutna Balladyna, Lady Macbet czy Dorian Grey z powieści Oscara Wilda), tak perła zaczyna ciążyć Elwice. W taki sposób baśń przypomina, jak złudne bywa szczęście budowane na łzach innych i jak istotna jest umiejętność docenianie oddanych nam ludzi. Ponadto wędrówka bohaterów, której analizę przedstawię w dalszym podrozdziale, ma w baśni zawsze podwójne znaczenie, nie tylko jako rzeczywiste, wytrwałe dążenie do celu, ale nade wszystko wędrowanie w głąb siebie.

Alicja Baluch wyróżnia **archetypy obrazujące dwa rodzaje ludzkiej egzystencji – drzewa i drogi, „przycupnięcia”** i ruchu do przodu, czyli **wędrówki**. Drzewo jest częścią rajy, który utracił człowiek, będąc z niego wypędzonym, stąd musi wędrować, pokonać wiele wyboistych dróg pełnych niebezpieczeństw, aby odkupić swoją przewinę. „Wygnanie z rajy wywołało u człowieka tęsknotę, która powołała w sztuce i literaturze mit wiecznego powrotu” (Baluch 1992: 19). Tak też bohaterowie baśniowi wędrują ciągle na nowo i tak w drogę wyruszyła Elwika oraz jej ojciec.

2. Motyw baśniowej wędrówki jako podróży uszlachetniającej duszę

Motyw drogi, podróży zawsze urzeka dzieci, a podświadomie wskazuje czytelnikom na potrzebę działania, a nie bierności w trudnej sytuacji. Tak więc jest wędrówką uszlachetniającą duszę, drogą procesów duchowych wiążących się z pokonywaniem własnych barier, nie tylko fizycznych, ale również tych zakorzenionych w umyśle (Waiss 2006: 20–21). Na przykładzie Elwiki i jej ojca ukazana została przemiana wewnętrzna bohatera. Na początku opowieści Elwikę można było scharakteryzować jako osobę młodą, piękną, ale nad wyraz rozkapryszoną, próżną, egoistyczną, roszczeniową i bezwzględną. W trakcie drogi Elwika miała czas na zastanowienie się nad bezmiarem cierpienia, jakie do tej pory swoją postawą wyrządziła ojcu oraz ludziom wokoło. Wyruszyła w podróż, aby odzyskać bliskich i radość życia.

W drogę wyruszył także ojciec Elwiki, stary kupiec. Jego osobowość również ewaluowała w trakcie wędrówki. Postać ojca może budzić kontrowersje. Na jego przykładzie można zastanowić się nad istotą miłości do własnego dziecka. Miłość Kupca do córki była nieudolna, gdyż niewymagająca, niestawiająca mądrych granic. Taka „niemądra” miłość doprowadziła do zguby wiele niewinnych osób. Dziewczyna wychowana została na egoistkę o roszczeniowej i egocentrycznej postawie.

Warto zaznaczyć, że takie tyranizujące bliskich postacie spotykamy w klasyce literackiej (córki ojca Goriot z powieści Honore de Balzaca, Hesia i jej mama z *Moralności pani Dulskiej* Gabrieli Zapolskiej, Zuta Młodziakowa i jej mama z *Ferdydurke* Witolda Gombrowicza) i w rzeczywistości – problem roszczeniowości, pretensji, nieliczenia się z wrażliwością drugiego człowieka ze strony wielu młodych ludzi wychowanych w społeczeństwie liberalno-demokratycznym, przez media (reklamę, seriale, teledyski, komputerowe „strzelanki”) jest bardzo aktualny.

Kupiec, który nie tłumaczył dziecku świata wartości, nie reagował na brak empatii córki, z czasem zaczął lękać się własnego dziecka. Dla świętego spokoju udawał, że wielu jej przykrych zachowań nie widzi. Stosował taktykę ucieczki, co doprowadziło do wychowania osoby emocjonalnie kalekiej. Bezwarunkowe poświęcenie ojca córce niczego dziewczyny nie nauczyło, wręcz odwrotnie odseparowało od wrażliwości i widzenia szerszego kontekstu ludzkich losów (cierpienie matek poławiaczy pereł). Ostatecznie zachowania córki zaczęły boleć nie tylko ojca, ale i samą Elwikę, tyle że dziewczyna rozumiała to dopiero w momencie straty ukochanych osób.

Wędrówka Elwiki i Starego Kupca ma swoje głębokie znaczenie. Przemiana bohaterów następuje w trakcie drogi – trudnej i długiej, trwającej całą zimą. Symbolika pór roku jest tu wymowna, zima jako pora roku jest czasem chłodu, zastoju w wegetacji przyrody, niepewności przetrwania, nostalgii, a wiosna zwiastunem nadziei, budzenia się do życia natury. Tak też nadejście wiosny wieńczy wędrówkę bohaterów. Rzeczywista wędrówka w znoju i cierpieniu jest metaforyczną wędrówką duszy (umysłu i emocji), wędrówką w celu odkupienia grzechów, szlifowania charakteru, poszukiwania wartości absolutnych. Wędrówka Elwiki i Starego Kupca jest także wędrówką w celu nauczenia się mądrej miłości, nie kapryśnej, nie bezkrytycznej, ale cierpliwej, pełnej pokory. Zawilości perypetii bohaterów, możliwości wybrania przez nich różnych dróg skłaniają do refleksji, jak istotna jest rola doświadczonego, kompetentnego dorosłego w powolnym nauczaniu dziecka samodzielnych wyborów. Warto poruszać z dziećmi tematy trudne, pomagać dziecku odkrywać złożoności psychiki ludzkiej, podejmować z dzieckiem próby rozumienia niejednoznacznych zachowań, wskazywać na ich konsekwencje. Jakość tego typu interakcji z dzieckiem jest istotna, wszak edukacja winna odwoływać się do strefy najbliższego rozwoju (Skibska 2014: 311).

3. Propozycje metodycznego wykorzystania baśni

Kiedy znamy już fabułę (którą dobrze jest przedstawić za pomocą planu wydarzeń), wszystkie postacie, kwestie czasu i miejsca akcji, w tym miejscu opowieści, gdzie następuje moment podjęcia decyzji przez główną bohaterkę, a jest nią: uwierzyć krukowi bądź nie, warto zastosować metodę graficznego zapisu procesu podejmowania decyzji zwaną **drzewkiem decyzyjnym** (Bortnowski 2001: 61–65). Stosując ją, możemy rozważać kilka wariantów rozwiązań danego problemu, zauważyć związki między nimi, co z kolei pozwala na przedyskutowanie skutków przyjętego rozwiązania. W tej metodzie istotne jest określenie wartości, którymi kierowała się osoba podejmująca decyzję. W *Baśni o perle* Elwikę kierowały pobudki materialne – chęć bycia sławną, podziwianą, bogatą.

W związku z tym, że wartość bycia szlachetnym jest jednym z głównych przesłań utworu, warto przedyskutować z dziećmi, jak rozumieją, czym jest szlachetność, jak szlachetność przejawia się w działaniu, jakie cechy są jej przeciwstawne, dlaczego młodzieniec zapłakał nad postępowaniem Elwiki, czy słyszały o podobnych szlachetnych postaciach, co można zyskać, postępując szlachetnie. Można zobrazować dyskusję, rysując

wielkie serce na kartonie, w które dzieci mogłyby zapisywać (namalować) to wszystko, co pozwoliło bohaterem przetrwać trudne chwile, natomiast poza sercem wyszczególnić wszelkie przeciwności losu. Ważne wydaje się zaproponowanie dzieciom tak zwanego bycia uważnym – poszukiwanie w swoim otoczeniu codziennych przejawów szlachetności, zapisywanie tego typu sytuacji, **założenie skrzynki „szlachetnego serca”**.

Charaktery i doświadczenia postaci *Baśni o perle* zdobyte w trakcie drogi doskonale nadają się do zastosowania w aktywizującej metodzie przez przeżywanie, jaką jest **drama** (Pankowska 2000; Way 1995). Drama daje liczne możliwości dydaktyczne, uczniowie improwizując, rozwiązują określone problemy odnoszące się do współżycia w grupie, stają się bardziej kreatywni, elastyczni, otwarci na innych, wrażliwi. Drama, podobnie jak baśń, daje liczne odpowiedzi na ważne pytanie egzystencjalne: „Co to znaczy żyć w sposób ludzki?” (Pankowska 2000: 17). I tak ćwiczeniem rozwijającym emocje, szczególnie empatię, mogłyby być scenki improwizowane, a więc wejście w rolę kolejnych postaci: Enwiki (przed wędrówką, w jej trakcie, pod koniec), ojca, Szlachetnego Młodzieńca oraz Endoasa. Z kolei w celu uchwycenia procesu ewolucji postaci Elwiki i jej ojca, procesu zmiany ich wartości, dojrzewania do mądrej miłości, sprawdzić się mogą scenki dramatowe typu wywiad z postacią. Przykładowe pytania, jakie może zadawać jedno dziecko drugiemu: Jaki był cel Pani/ Pana podróży? Jakie przygody Pana spotkały? Co było najpiękniejsze w podróży/ najstraszniejsze/ najbardziej wzruszające? A gdybyś nie wyruszył w podróż? Również wszelkie próby oddania uczuć w listach są jak najbardziej pożądane w kontekście losów bohaterów niniejszej baśni (do wyboru przez uczniów: list Enwiki do ojca, list Enwiki do Szlachetnego Młodzieńca, list ojca do Enwiki). Ponadto, jako że *Baśń o perle* została wydana bez ilustracji, nauczyciel zyskuje liczne możliwości ilustracyjnego opracowania jej z dziećmi. Ogłoszenie konkursu na ilustrowanie książki przez dzieci, ale też studentów kierunków pedagogicznych (tu w ramach edukacji literackiej i plastycznej) wydaje się również uzasadnioną sugestią.

Zamiast zakończenia – o ponadczasowych wartościach baśni

Głównym celem niniejszego tekstu było przybliżenie czytelnikowi baśni jako gatunku literackiego ze szczególnym wskazaniem na jej znaczenie edukacyjne, przede wszystkim w wychowaniu moralnym. Jak dowodził Bruno Bettelheim, jeżeli własne życie dziecka wydaje mu się niepojęte, baśń daje mu wskazówki, jak wprowadzić ład do wewnętrznego świata przeżyć, aby następnie zaprowadzić go w realnym życiu. Baśń robi to nie za pośrednictwem pojęć abstrakcyjnych, ale poprzez pokazywanie zachowań zgodnych z zasadami etyki i następstw tychże zachowań (Bettelheim 1996: 24).

Sięgając po baśnie, sięgamy do skarbnicy ponadczasowych, uniwersalnych wartości – prawdy, dobra, piękna. Sięgając po baśnie, szukamy nadziei, pocieszenia i otrzymujemy je, utożsamiając się z jej archetypowymi bohaterami, a utożsamiamy się z nimi nawet nie dlatego, że są dobre czy szlachetne, ale ze względu na położenie, w jakim się znajdują, co budzi w nas głęboki, „pozytywny oddźwięk” (Bettelheim 1996: 31). Wreszcie

archetypowy charakter baśni, czyli obrazowanie w nich głębokich pragnień i tęsknot człowieka, sprawia, że sięgając po baśnie, sięgamy po marzenia (np. *Baśń o kocie w butach* pokazuje, że nawet najsłabszym, najmniejszym może się udać osiągnąć sukces). Grzegorz Leszczyński uważa, że sięganie po baśnie może być również próbą szukania schronienia w świecie dziecięcej wiary i nadziei, gdyż rekwizytornia baśniowa to nie tylko rezerwuuar toposów, motywów i symboli, ale również sfera głęboko przeżyta i kształtowana u samych początków naszego jednostkowego bytu (Leszczyński 2005: 88–89).

Baśń o perle przekazuje prawdy o międzyludzkich relacjach, wartości, jakimi dobrze jest się kierować w życiu. Na przykładzie Szlachetnego Młodzieńca, Endoasa, drwala ukazuje wartość skromności, bezinteresowności, altruizmu. Proces przemiany zarówno Elwiki, jak i jej ojca, uświadamia dziecku, że dobro rodzi się z trudu, ciężkiej pracy, pokonywania własnych słabości. W psychoterapii twierdzi się, że baśń staje się lustrem, w którym dostrzega się odbicie własnej osoby. Baśnie porządkują emocje i zmuszają do działania – bohater z nich dowiaduje się, że ucieczka od problemów niczego dobrego nie przyniesie, przeciwnie – doprowadza do ich intensyfikacji, stąd miejsce rezygnacji musi zająć aktywność bohatera, jego działanie. Jest to funkcja terapeutyczna baśni. To też w trakcie wyczerpującej podróży Elwika odmieniła swoje serce, dokonała moralnego przewartościowania i mimo podartych szat emanowało od niej autentyczne piękno, które wydobywało się z jej wnętrza. *Baśń o perle* jest również opowieścią o umiejętności wybaczenia, dawania drugiej szansy, nieprzekreślenia człowieka. Ewolucja w postawie Elwiki i jej ojca wskazuje na optymistyczne przesłanie, że nigdy nie jest za późno na pracę nad sobą, na próbę naprawy błędów, nabywanie szlachetności.

Literatura

- Gibasiewicz A. (2017), *Baśń o perle*. Warszawa, LSW.
- Baluch A. (1992), *Archetypy literatury dziecięcej*. Kraków, Wydawnictwo Naukowe WSP.
- Baluch A. (1996), *Pogaduszki do poduszki (o literaturze dla najmłodszych)*. Kraków, Wydawnictwo Edukacyjne.
- Bettelheim B. (1996), *Cudowne i pożyteczne. O znaczeniach i wartościach baśni*. Warszawa, WAB.
- Bortnowski S. (2001), *Nowe spory, nowe scenariusze*. Warszawa, Stentor.
- Bradshaw J. (2013), *Powrót do swego wewnętrznego domu. Jak odzyskać i otoczyć opieką swoje wewnętrzne dziecko*. Konstancin-Jeziorna, Medium.
- Kostecka W. (2014), *Baśń postmodernistyczna: przeobrażenia gatunku. Intertekstualne gry z tradycją literacką*. Warszawa, Wydawnictwo SBP.
- Leszczyński G. (2005), *Baśń jako matryca doświadczeń egzystencjalnych*. W: G. Leszczyński (red.), *Kulturowe konteksty baśni. Rozigrana córa mitu*. T. 1, Poznań, Centrum Sztuki Dziecka.
- Łobocki M. (2009), *Wychowanie moralne w zarysie*. Kraków, Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Niesporek-Szamburska B. (2008), *Baśń*. W: K. Heska-Kwaśniewicz (red.), *Literatura dla dzieci i młodzieży (po roku 1980)*. Katowice, Wydawnictwo UŚ.
- Pankowska K. (2000), *Pedagogika dramy. Teoria i praktyka*. Warszawa, Wydawnictwo Akademickie Żak.

- Pawłowicz B. (2012), *Wojciech Eichelberger: Przedszkolaki w ubraniach dla dorosłych* [wywiad]. „Zwierciadło” z 24.09. <http://zwierciadlo.pl/psychologia/zrozumiec-siebie/wojciech-eichelberger-przedszkolaki-w-ubraniach-dla-doroslych>
- Piaget J. (2006), *Jak sobie dziecko wyobraża świat*. Warszawa, PWN.
- Radin P. (1988), *The Trickster. The Study in American Indian Mythology*. New York, Schocken Books.
- Schaffer R.H. (2014), *Psychologia dziecka*. Warszawa, PWN.
- Skibska J. (2014), *Mysł Lwa S. Wygotskiego we współczesnej edukacji małego dziecka*. W: A. Kamińska, J. Denek, P. Oleśniewicz (red.), *Edukacja Jutra. Od tradycji do nowoczesności. Aksjologia w edukacji jutra*. Sosnowiec, WSH.
- Skowera M. (2016), *Postmodernistyczny „retelling” baśni – garść uwag terminologicznych*. „Creatio Fantastica” nr 2 (53) <https://creatiofantastica.files.wordpress.com/2016/08/artn-maciej-skowera-postmodernistyczny-retelling-bac59bni-e28094-garc59bc487-uwag-terminologicznych1.pdf>
- M. Szymczak (red.) (1981), *Słownik języka polskiego*. T. 3, Warszawa, PWN.
- Waiss J. (2003), *Ścieżki baśni, Symboliczne wędrówki do wnętrza duszy*. Warszawa, Eneteia.
- Wróblewska V. (2003), *Przemiany gatunkowe polskiej baśni literackiej XIX i XX wieku*. Toruń, Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Way B. (1995), *Drama w wychowaniu dzieci młodzieży*. Warszawa, WSiP.